

Sygn. akt I UK 251/05

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa T. L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o prawo do renty wypadkowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 lutego 2006 r.,
kasacji ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 24 czerwca 2004 r., sygn. akt III AUa .../03,

odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w K. – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 czerwca 2004 r. oddalił apelację ubezpieczonego T. L. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 12 grudnia 2002 r. oddalającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 25 lutego 2002 r. o wstrzymaniu mu wypłaty renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 17 maja 1991 r.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony T. L. pracował jako spawacz pod ziemią, a przez ostatnie miesiące przed wypadkiem, to jest od dnia 1 lutego do dnia 17 maja 1991 r. - jako dysponent pod ziemią. W wypadku przy pracy doznał urazu klatki piersiowej, złamania siedmiu żeber i urazu twarzoczaszki. Z tego tytułu pobierał

rentę w III grupie inwalidów, a ostatnio rentę z tytułu niezdolności do pracy, przy czym do 1999 r. niezdolność ta wynikała z urazów fizycznych, a przez następne dwa lata była wywołana schorzeniami psychicznymi. W związku z wystąpieniem ubezpieczonego w dniu 8 stycznia 2002 r. z wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do renty wypadkowej lekarz orzecznik, po dokonaniu badania i zasięgnięciu opinii lekarza konsultanta psychiatry, uznał, że ubezpieczony odzyskał zdolność do pracy zawodowej zgodnej z poziomem jego kwalifikacji zawodowych.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ocenę stanu faktycznego dokonaną przez Sąd Okręgowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe i wywiódł logiczne wnioski w oparciu o dodatkowe opinie biegłych specjalistów powołanych przez ten Sąd na okoliczność zbadania, czy schorzenia występujące u ubezpieczonego kwalifikują go w dalszym ciągu do przyznania mu renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 17 maja 1991 r. Z powyższych opinii, przeprowadzonych przez ortopedę, neurologa, pulmonologa - specjalistę medycyny pracy, internistę oraz psychiatrę i psychologa, jednoznacznie wynika, że ubezpieczony cierpi na nerwicę o cechach neurastenii i postawę roszczeniową, ma niski próg lęklivości, który utrudnia mu radzenie sobie z trudnymi sytuacjami. Nie stwierdzono natomiast zaburzeń funkcji układu ruchu i trwałych następstw wypadku w zakresie klatki piersiowej i kończyn górnych, a stłuczenie twarzoczaszki uległo wygojeniu bez blizn i zniekształcenia. Występujące u ubezpieczonego zmiany kręgosłupa i wypuklina jądra miażdżystego L4-5 nie są następstwami wypadku przy pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeprowadzone opinie były bezstronne, spójne i logiczne zatem zasadne było uznanie, że schorzenia te nie czynią ubezpieczonego częściowo niezdolnym do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 1998 r. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) w związku z art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst Dz. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa wypadkowa), tym bardziej że ubezpieczony, kwestionując opinie biegłych, nie poparł swych racji żadnymi dowodami. Ponadto Sąd Apelacyjny stwierdził, że złożony w apelacji wniosek

ubezpieczonego o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnych biegłych lekarzy, jest nie tylko spóźniony (art. 381 k.p.c.), ale też nie został przekonująco uzasadniony. To na ubezpieczonym spoczywał obowiązek udowodnienia nie tylko faktu, iż doznał wielu urazów w związku z wypadkiem przy pracy (co pozostaje bezsporne), ale przede wszystkim, że z ich przyczyny w znacznym stopniu utracił zdolność do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Stosownie do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne a sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wypełnił w całości dyspozycję cytowanego przepisu, a twierdzenia ubezpieczonego podnoszone w apelacji, musiały zostać uznane za jego subiektywną i nie popartą dowodami ocenę.

W kasacji powód zarzucił naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. przez niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności oraz przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów wynikające z nieuwzględnienia charakteru pracy odwołującego oraz wpływu dolegliwości ze strony schorzeń somatycznych i psychicznych na dalszą możliwość wykonywania tego zatrudnienia. Ponadto powołał się na naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 57 oraz art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez pominięcie socjalno-ekonomicznego aspektu niezdolności do pracy ubezpieczonego polegające na zaniechaniu uwzględnienia obiektywnej możliwości podjęcia przez ubezpieczonego zatrudnienia zgodnego z wiekiem i poziomem posiadanych kwalifikacji, wykształcenia i zdolności psychofizycznych. Zdaniem skarżącego okolicznością uzasadniającą rozpoznanie kasacji jest potrzeba interpretacji przepisu art. 57 oraz art. 13 ustawy emerytalnej, prowadzącej do rozstrzygnięcia, czy w myśl przepisów tej ustawy zdolność do pracy może być oceniana wyłącznie w zakresie ogólnym tak, jak uczynił to Sąd Apelacyjny w omawianej sprawie, tj. bez odniesienia do rodzaju i specyfiki wykonywanego przez odwołującego zawodu. Wskazując na tę okoliczność skarżący powołuje się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r. - II UKN 675/98 (OSNAP 2000/16/624), z którego wynika, że ocena niezdolności do pracy winna być rozpatrywana w dwóch płaszczyznach: medycznej, oraz socjalnej, przy uwzględnieniu posiadanych przez odwołującego kwalifikacji, wieku, zawodu i

predyspozycji do dalszego wykonywania pracy zarobkowej. Wnoszący kasację nie zgadza się z ustaleniami Sądu Apelacyjnego dokonanyymi w oparciu o przeprowadzone opinie biegłych, którzy ocenili stan jego zdrowia oraz kwestię jego zdolności do pracy w odniesieniu do możliwości wykonywania jakiejkolwiek pracy, a ponadto jedynie z medycznego punktu widzenia, w oderwaniu od aspektu socjalnego, a zwłaszcza od specyfiki wykonywanego przez niego zawodu, mimo iż „nie ulega wątpliwości, że stan zdrowia odwołującego - cierpiącego na schorzenia ortopedyczne, neurologiczne i psychiatryczne - z całą pewnością uniemożliwia wykonywanie pracy w dotychczasowym zawodzie”. Uchybienie Sądu, zdaniem skarżącego, polegało na ocenie stanu zdrowia odwołującego z pominięciem specyfiki wykonywanego przez niego zawodu spawacza górniczego pod ziemią, „który to zawód ubezpieczony wykonywał, i do którego przysługują mu kwalifikacje”. W konsekwencji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błędną interpretację art. 13 ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z którym przy ocenie niezdolności do pracy oraz rokowaniach co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się stopień naruszenia sprawności organizmu, a także możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia lub rehabilitacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek oraz predyspozycje psychofizyczne. Na tych podstawach skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenia od organu rentowego kosztów procesu, w tym również kosztów zastępstwa adwokackiego za wszystkie instancje według taryfy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna i jako taka nie mogła być przyjęta do rozpoznania. W rozpoznanej sprawie Sąd Apelacyjny w K. po dokonaniu uprawnionej oceny dowodów z opinii biegłych ustalił, że skarżący nie jest osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Gołosłowna i subiektywna polemika skarżącego z prawidłową sędziowską oceną zebranego materiału dowodowego nie mogła prowadzić do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni on korzystną dla siebie tezę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998

nr 1, poz. 24). Prawidłowe ustalenie braku medycznych przesłanek stwierdzenia dalszej niezdolności do pracy wskutek wypadku przy pracy wyklucza potrzebę badania „socjalnego” aspektu aktualnie w ogóle niepotwierdzonej „medycznie” powypadkowej niezdolności do pracy skarżącego. Istotną wadą kasacji było również to, że jej autor nie powołał żadnego z przepisów ustawy wypadkowej, które stanowiły podstawę wyrokowania w sprawie o prawo do renty wypadkowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 393 § 2 k.p.c. (a contrario) w związku z art. 393⁷ § 1 k.p.c.